

CZESŁAWA MITRUS

ur. 1928; Kozłówka

Miejsce i czas wydarzeń	Kozłówka, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, etnografia, kultura ludowa, obrzędowość doroczna, Boże Ciało, oktawa Bożego Ciała, wianuszki nie do pary, wianuszki z kwiatów, zioła, macierzanka, rozchodnik, jaśmin, piołun, koniczyna, święcenie wianków, kruszenie wianków do wody, cielenie krowy, wieszanie wianuszków na drzwiach, ochronna moc wianuszków, Kozłówka

Wianuszki robiono nie do pary

Wianuszki to się robiły od Bożego Ciała... od Bożego Ciała za tydzień... . To jest oktawa Bożego Ciała. I wtedy też robiły wianuszki, przeważnie nie do pary, pięć lub siedem, z kwiatów. To było, rozumisz tak z macierzanki, z rozchodniku, róża, jaśmin, piołun, mięta, no i jeszcze mogło być z kończyny czerwony. To tam dobierały tam z tego. To też to święciły i to się kruszyło jak się krowa miała cielić czy się ocie... ociełiła to się kruszyło do picia krowie. [...] Żeby była zdrowa. I zdrowe mleko dawała. A jak w mieście, to znów kupowali te wianuszki i wieszali sobie przy drzwiach, żeby ten dom był chroniony od wszelkich chorób.

Data i miejsce nagrania	2011-08-02, Kozłówka
Rozmawiał/a	Magdalena Pietrzak
Transkrypcja	Magdalena Pietrzak
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"